

No 84.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Hermenegilda.
Niedz. Grobu Chrystusow.
Pon. św. Anastazego M.
Wt. św. Marceliana M.
Sr. św. Aniceta P. M.
Czw. św. Bogumiła W.
Piąt. św. Tymona.

Wschód słońca: godz. 5 m. 12
Zachód słońca: godz. 6 m. 50
Dług. dnia: godz. 13 m. 48

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k. —
Półrocznie „ 4 „ —
Kwartalnie „ 2 „ —
Miesięczn. „ - „ 68
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —
Półrocznie „ 5 „ —
Kwartalnie „ 2 „ 50
Miesięcznie „ - „ 85

Redakcyja

w Łodzi,
ul. Przejazd № 8.
Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 13 kwietnia 1907 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke;
w Zgierz, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1 1/2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 4 — 5-ej po południu.

Towarzystwo przemysłu naftowego Braci NOBEL

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że w sklepie Towarzystwa przy
ul. PIOTRKOWSKIEJ pod Nr. 12
codziennie uskutecznia się sprzedaż detaliczna nafty i innych produktów naftowych.
Za dobroć gatunku i akuratańską wagę towarzystwo gwarantuje. 222-12-1

WILLY BURMESTER WILLY GLASSEN

Bitoty są do nabycia w składzie fortepianów K. M. Schredera, Piotrkowska 81. 521-3

grają w Czwartek 18-go Kwietnia
w Sali Koncertowej Vogla.

SINEMATOGRAFY I FONOGRAFY

Braci PATHE

z Paryża.

W przejeździe przybył do Łodzi na dwa dni reprezentant firmy, zatrzymał się w **Hotelu Polskim** № 8. Przyjmuje interesantów od 11-ej do 1-ej i od 6-ej do 8-ej wiecz. Ma duży zapas kartonów. Kompletne urządzenia Sinematografu 600 rb. 517

Tania Biblioteka dla wszystkich

Warszawa, Hoża nr. 16.

Wyszedł z druku tom II „Pieśni Janusza“, Wincentego Pola. Cena 15 kop. za tom. Prenumerata kwartalna 1 rb. 30 kop. Sprzedaż i prenumerata w Łodzi w firmie „Promień“, Piotrkowska 81. 525-1

Rozkład pociągów.

Zi mowy.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odechdzą z Łodzi: a) 12.30, b) 7.10, c) 11.55, d) 1.30, e) 3.15, f) 6.10, g) 8.20.

ZAKOŃCZENIE LOKAUTU.

Na gmachach fabryk, dotkniętych lokautem, wywieszono następujące

ZAWIADOMIENIE.

Wobec tego, że robotnicy Tow. akc. I. K. Poznańskiego przyjęli warunki, postawione im dnia 6 grudnia 1906 roku i w ilości trzech czwartych zgłosili się do pracy, Związek postanowił fabryki puścić w ruch.

Z tego powodu we wszystkich pozostałych fabrykach związkowych należy przygotować listy, na które mogliby zapisywać się ci wszyscy, którzyby do pracy przystąpić pragnęli.

Ponieważ jednak doprowadzenie do należytego stanu niektórych fabryk, znacznie uszkodzonych z powodu zachowania się samych robotników, wymagać będzie dłuższego czasu, to, po usunięciu powstałych szkód, o dniu otwarcia fabryk i o przyjęciu robotników podanem będzie do wiadomości przez każdą fabrykę oddzielnie.

Przyjęcie robotników nastąpi podług znanych im przepisów prawnych i warunków porządku wewnętrznego, zawartych w książeczkach obrachunkowych każdej fabryki.

Obecnie jednak przestrzegamy już robotników, że Związek będzie najsurowiej czuwał nad tem, aby warunki umowy najmu i wewnętrznego porządku fabrycznego były najściślej przestrzegane i że wykroczenia przeciwko przepisom fabrycznym będą pociągaly za sobą prawem przewidziane kary. Szczególniejszą uwagę robotników zwraca się na te paragrafy, według których przewidziane w nich wykroczenia pociągają za sobą natychmiastowe wydalenie.

Zaliczki, zapomogi lub jakiegokolwiek rodzaju wynagrodzenia wydawane nie będą.

Wyplata za pierwszy tydzień pracy każdego robotnika uskutecznioną zostanie w dwóch terminach.

1. Każdy robotnik (lub robotnica) w trzecim dniu swojej pracy otrzymają:

dorośli po 2 rb.
podrostki po 1 rb. 50 kop.

2. W drugim terminie — w dniu zwykłych wyplat — otrzymają resztę zarobionych pieniędzy.

Związek spodziewa się, że robotnicy nie będą stawiali oporu i przeszkód w przestrzeganiu przepisów porządku fabrycznego i tym sposobem nie zmuszą go do ponownego zamknięcia fabryk.

Łódź, d. 13 kwietnia 1907 roku.

Tow. akc. I. K. Poznańskiego.
Tow. akc. Karola Scheiblera.
Tow. akc. Heizla i Kunitzera.
Tow. akc. L. Grohmana.
Karol Steinert,
R. Biederman,
H. Grohman.

Duma państwowa.

Sprawy z Petersburgskiej Agencji Telegraficznej.)

Posiedzenie ośmnaste.

Petersburg, d. 12 kwietnia.

Posiedzenie otwarto o godz. 2 m. 9; przewodniczy Gołwin.

Złożony został raport sekcji sprawdzania mandatów; sekcja proponuje częściowe unieważnienie wyborów z gub. tambowskiej.

Wybory do komisji agrarnej wyznaczono na 15 b. m.

Na porządku dziennym są raporty sekcji sprawdzania mandatów.

W loży ministeryjalnej siedzą ministrowie sprawiedliwości i oświaty.

Zatwierdzone zostają wybory z m. Rygi, obwodu karskiego, gub. czernihowskiej, obwodu turgajskiego, m. Baku, od ludności tubylczej obwodu semipałatyńskiego, od ludności kozackiej obwodu terskiego, oraz gub. olonieckiej.

Duma przechodzi do rozpatrzenia sprawy utworzenia komisji rozpatrywania mniej ważnych, zgłoszonych przez rząd, projektów do praw.

Kapustin sądzi, że celem komisji jest przyspieszenie rozpatrzenia i przyjęcia przez Dumę tych projektów do praw, które nie posiadają zasadniczego znaczenia, a rozwiązują liczne potrzeby lokalne.

Teslenko uznaje niedogodne przekazanie do jednej komisji tylu różnorodnych co do treści projektów, wymagających bez względu na ich wielkie znaczenie specjalnych wiadomości.

Kapustin i Szidłowski ponownie popierają wniosek o utworzeniu komisji.

Duma przez głosowanie odrzuca wniosek o utworzeniu komisji.

Rodiczew popiera wniosek o rozpoczęciu posiedzeń plenarnych Dumy o godzinie 2 po południu, aby pozostawić więcej czasu na prace komisjom.

Zdania mówców podzieliły się. Socjal-demokraci: Ceretelli i Ozol, socjalista ludowy, Wolk-Karaczewskij, trudowik, Artaszew, socjal-rewolucjonista, Archangielskij, z punktu widzenia interesów kraju, który z nadzwyczajną uwagą śledzi przebieg plenarnych posiedzeń Dumy, uważają ten wniosek za niemożliwy do przyjęcia.

Michał Stachowicz, Rejn, Karaulow, Rodiczew i Szidłowski przemawiają za wnioskiem.

Kelepowski: Plenarne posiedzenia Dumy są częścią gadania...

Przewodniczący przywołuje do porządku: Pan obraża Dumę; proszę nie mówić w ten sposób.

Pariszkiewicz, wzorując się na parlamentach zachodnio-europejskich, oświadcza się za ilością dni posiedzeń plenarnych, a nie ich godzin.

Duma większością 257 głosów przeciw 159 przyjmuje wniosek o rozpoczęciu posiedzeń o godz. 2 po poł. Przeciw wnioskowi głosują: socjal-demokraci, socjal-rewolucjonisci, trudowicy i Pariszkiewicz.

Duma przechodzi do rozpatrzenia wniosku ministra sprawiedliwości o pociągnięciu do odpowiedzialności sądowej posłów Kupstasa, Kuźniecowa i Gerusa.

Józef Hessen, zgodnie z praktyką pierwszej Dumy, podnosi kwestję: czy Duma państwowa obowiązana jest, tylko na skutek wniosku ministra sprawiedliwości o pociągnięciu do odpowiedzialności sądowej, usunąć z pośród siebie członków Dumy, lub też czy powinna ona rozpatrzyć każdy oddzielny wypadek co do jego treści i rozpatrzywszy go, powziąć pewne postanowienie. Mówca znajduje, że dotyczące tego przedmiotu artykuły prawa są zredagowane niejasno i są sprzeczne ze sobą. Po porównaniu artykułów 20 i 21 ustawy o Dumie państwowej zapytuje, czy prawo usuwania i zawieszania w czynnościach posłów należy do sędzię śledczego czy do Dumy państwowej. Jeśli więc zgodzić się pierwszą wykładnią, — sędzia śledczy mieć będzie prawo rozwiązywania Dumy, ponieważ może on wdrożyć wprost śledztwo sądowe przeciw określonej liczbie posłów, którzy mogą być usunięci, ergo liczba pozostałych na wolności posłów będzie niewystarczająca i Duma będzie musiała uznać się za rozwiązana aż do czasu, kiedy sędzia śledczy nie zechce ponownie ją zwołać. Niema ani jednej konstytucji, która by sprawę zawieszania w czyn-

nościach posłów nie przekazywała samemu przedstawicielstwu ludowemu. Dalej, dla pozbawienia wolności posła podczas sesji Dumy powinno być uzyskane najspierw pozwolenie Dumy, innemi słowy mówiąc, pozwolenie Dumy potrzebne jest nawet do wykonania wyroku sądowego. Stąd wynika, że kiedy idzie mowa o doręczeniu aktu oskarżenia, jeszcze nie sprawdzono, postanowienie Dumy powinno być nie tylko formalne, ale i zasadnicze. Ponieważ tego rodzaju sprawy, zdaniem mówcy, będą się nieraz powtarzać w Dumie — w ciągu pierwszego miesiąca było już ich cztery — to on proponuje przekazać wszystkie te sprawy komisji, po opracowaniu regulaminu dla niej.

Szyrskij uważa, że należy mówić nie o usunięciu posłów, ale o usunięciu niepotrzebnych przestarzałych artykułów prawa.

Aleksinskij uważa przekazywanie tych spraw komisji za niecelowe.

Bułat łączy się z Aleksinskim.

Następnie głos zabiera minister sprawiedliwości, którego przemówienie podajemy poniżej.

Po ukończeniu debatów Duma postanowiła większością 197 głosów przeciw 175, by wpływające od ministra sprawiedliwości wnioski o pociągnięciu członków Dumy do odpowiedzialności karnej przekazywać do zawioskowania komisji, powołanej do opracowania nakazu.

Posiedzenie zamknięto o godz. 7-ej min. 16 wieczorem.

Mowa ministra Szczegłowitowa.

Minister sprawiedliwości wyjaśnia, że Duma nie powinna rozpatrywać tej sprawy w tych granicach, o jakich tutaj mówił poseł Hessen. Prawo, zdaniem ministra, jest jasno sformułowane; mówi ono, że poseł do Dumy zostaje zawieszony w czynnościach w razie pociągnięcia go do odpowiedzialności za działanie przestępne, związane z pozbawieniem tak zw. biernego prawa wyborczego.

Artykuł 21 mówi o nieudzielaniu przez Dumę pozwolenia na czasowe zawieszenie, ale mówi tylko o czasowym usunięciu posła na mocy postanowienia Dumy. Punkt widzenia systemu, na którym oparta jest instytucja Dumy państwowej, a który ja tu wyświetlam, jest zupełnie zrozumiały. Nasze prawodawstwo w dziedzinie wyborów, w dziedzinie określania praw wyborczych do Dumy państwowej, pozbawia biernego prawa wyborczego osoby, pociągnięte do odpowiedzialności sądowej za dokonanie najbardziej ciężkich przestępstw. Naturalnem i logicznem następstwem takiego punktu wyjścia musi być treść artykułów 20 i 21.

Jeżeli wdrożono śledztwo w takiej sprawie nie przed wyborami, ale już po wyborach, to, widząc w samym fakcie znajdowania się pod śledztwem warunek, mający wpływ na prawa wyborcze, prawo, zupełnie logicznie wychodząc z punktu widzenia, o którym wspominałem, mówi, w art. 20, 21, że znajdowanie się pod śledztwem nie może nie odbijać się na współdziałaniu członka Dumy w jej posiedzeniach, jej pracach.

Gdybyśmy zapatrywali się z punktu widzenia komentarzy Hessena, wynikłaby kwestya, obawa nawet, jeśli nie starcia, to zniesienia władz, — zjawisko bardzo niepożądane. Obecny ustrój państwowy uważany jest za tem doskonalszy, im ściślej rozgraniczone są wszystkie głównejsze przejawy władzy państwowej.

W Europie zachodniej — gdzie idea podziału władz istotnie wprowadzona została w życie i wypowiedziała się w prawodawstwie konstytucyjnym, — możność rozstrząsania przez zgromadzenie ustawodawcze istoty zasad, kierujących władzami sądownymi, nie jest dopuszczalna.

Podobny punkt widzenia poczytanoby za przywłaszczenie sobie przez władzę prawodawczą pełnomocnictw władzy sądowej. Tam do dochodzenia sądowego w stosunku do członka zgromadzenia ustawodawczego wymaganem jest postanowienie zgromadzenia; jeżeli postanowienie to nie zostanie uchwalone, natenczas dochodzenie karne zostaje zawieszane i starcie pomiędzy władzami, ustawodawczą a sądową, nastąpić nie może.

Gdy zgromadzenie prawodawcze zakończy sesję, wówczas następuje czas ferowania wyroków sądowych wedle brzmienia prawa. Rzeczowe rozpatrywanie zasad pociągnięcia do odpowiedzialności członka zgromadzenia ustawodawczego nie jest dopuszczalne przez konstytucje zachodnio-europejskie.

System w naszej Dumie państwowej jest zu-

pełnie różny. W razie postawienia członka Dumy w stan oskarżenia, członek ten zostaje czasowo usunięty ze składu Dumy, tracąc prawo uczestniczenia w jej posiedzeniach. System ten to posiada wspólnie z zachodnio-europejskim, że warunkuje ściśle rozgraniczenie władz sądowej a prawodawczej. Jeżeli poddawać będziemy zasady pociągnięcia do odpowiedzialności rzeczowej krytyce, otrzymamy wyniki, iż czasowa relegacja członka Dumy zależy nie od Dumy, lecz od sędzię śledczego, mojem zaś zdaniem zależy to tylko od prawa, gdyż prawo, nie sędzia śledczy releguje tego lub innego członka Dumy. Prawo powinniśmy ulegać wszyscy, bez względu na nie-dokładność prawa.

Minister stwierdza, że nigdy sędzia śledczy w państwie rosyjskiem nie może postępować wedle czyjegokolwiek zapatrywania, choćby nawet wygłoszonego przez Aleksinskiego, lecz postępować będzie wedle brzmienia prawa. Prawo jest jego hasłem. Próżno mówią tu, że władza sądowa decydować będzie o dalszem istnieniu Dumy. Rosyjskie władze sądowe nie zasługują na wypowiedziane tu podejrzenia (oklaski na prawicy, śmiech w centrum i na lewicy).

Nadany przez niezapomnianego Cesarza-Osobodziela sąd jest ozdobą Rosyi; należy go szanować i cenić (oklaski na prawicy). Interesy, którym służył jest zadaniem sądu, są wiecznymi, wypływają one z poczucia sprawiedliwości, stanowiącego cechę każdego. Im mocniejsze jest w kraju poczucie legalności, tem silniejszy jest szacunek względem sądu; jeżeli szacunek względem sądu brak, to widocznie poczucie prawa osłabło (na prawicy oklaski, na lewicy okrzyki: „prawda”).

Z Y G Z A K I.

Pogotowie ratunkowe dawno już chyba nie pamięta takich gorących dni, jak piątek i sobota ubiegłego tygodnia. Alarmujący co chwila dzwonek telefonu wzywał do wypadków w różnych dzielnicach miasta, przeważnie jednak na Bałuty.

Wszędzie chodziło o podanie szybkiej pomocy lekarskiej; zawszą dolatywały próśby błagalne, aby opatrzyć rannych.

Tu i owdzie z niecierpliwością oczekiwano ukazania się karetki Pogotowia, gdyż rychła pomoc lekarska decydowała jeżeli już nie o uratowaniu życia, to przynajmniej o ulżeniu cierpień ranemu.

Lecz o dziwo! Zaszedł fakt niezwykle w dziejach Łódzkiego Pogotowia ratunkowego. Sygnalizujące o wypadkach dzwonki telefoniczne wywołały ogromny zamęt, gwałt, rwetes na stacji Pogotowia. Dyżurujących lekarzy opanowało zakłopotanie nie lada. Znaleźli się oni w przykraj nad wyraz sytuacji.

Co było powodem, spytacie?

Odpowiedź bardzo prosta: «Pogotowie bez koni». Nie do uwierzenia, a jednak tak było i jest w istocie.

Łódzkie Pogotowie ratunkowe od pewnego czasu pozbawione jest odpowiedniej siły pociągowej, rozporządzając zaledwie jedną parą lichych koni.

Jest liczny personel lekarski, są sanitaryusze, zarządzający stacją, który wydaje ciągle instrukcje i regulaminy, dotyczące wewnętrznej gospodarki i porządku, czuwający intendent i t. d., słowem dzielnie zorganizowany sztab Pogotowia, są nawet odnowione karetki, brak tylko drobności... dostatecznej liczby zdrowych i zdolnych do pracy koni, bez których istnienie Pogotowia staje się niemożliwe.

No, bo wszakże stojących beczynnym oddawna chorych koni, w rachubę brać nie można.

I działo się dłuższy czas pozornie prawidłowo na stacji Pogotowia, gdy w różnych odstępach czasu karetki wyruszały do pojedynczych wypadków.

Gdy jednak sygnalizowano równocześnie do kilku naraz wypadków, gdy zapotrzebowanie pomocy lekarskiej spotęgowało się nagle tak, iż obsługa conajmniej dwóch karetek stała się nieodzowną — wówczas ujawniły się ujemne strony prowadzonej dotychczas wadliwie gospodarki.

Zaprężone do karetki Pogotowia konie, odbywając długotrwałą wędrowkę od miejsca do miejsca wypadku, padały ze zmęczenia.

Przez piątek i sobotę para koni Pogotowia pracowała prawie bez wypoczynku.

Czyż fakt taki nie dowodzi lekceważenia i nie dbalstwa ze strony kierowników Pogotowia?

Czy Towarzystwo doraźnej pomocy lekarskiej, poczuwające się do obowiązku stawiania na każde wezwanie do rannych na ulicy — wzamian za doznawane poparcie materialne ze strony szerszego ogółu — w takich warunkach spełnia należycie swoje zadanie?

Działalność Pogotowia ratunkowego, na równi z innymi instytucjami publicznymi — podlega kontroli i opinii publicznej, dla tegoż też taka gospodarka Pogotowia zasługuje na publiczną nagane.

Zarządzający stacją Pogotowia w tym wypadku nie znajdzie nic na swoje usprawiedliwienie.

Mimo wytworzonego przez (siebie nawala) zajęć biurowych, absorbujących zarządzającego stacją, nie wolno mu zapominać o brakach i kupnie koni.

Do przyspieszenia kupna koni skłonić go były winny dwie okoliczności: spotkanie się z odmową wypożyczenia koni ze strony doróżkarzy oraz wyraźna niechęć pod tym względem ze strony straży ogniowej miejskiej, na pomoc której dziś już stanowczo liczyć nie można. Ani doróżkarze, ani straż ogniowa miejska wypożyczać koni swoich nie chcą.

Brak koni paraliżuje prawidłową działalność Pogotowia.

W teraźniejszych warunkach dziwnie się wydaje ustanawianie dyżurów po dwóch lekarzy na stacji Pogotowia. Działalność Pogotowia redukuje się do minimum.

Pytamy się, co dalej będzie, czy możliwa jest w teraźniejszych warunkach prawidłowa działalność Pogotowia wobec braku koni? Zdaje się, że nie.

Doprawdy dziwić się należy zarządzającemu stacją Pogotowia, która rozporządza odpowiednimi środkami materialnymi, iż tak mało dba o dobro i rozwój instytucji, cieszącej się takim uznaniem i sympatią ogółu.

Pierwszą troską zarządzającego Pogotowiem powinno być zaopatrzenie stacji w dostateczną liczbę zdrowych i silnych koni.

Nie zrozumiałe są dla nas oszczędności tam, gdzie chodzi o podniesienie działalności i znaczenia instytucji — o spełnienie należyte jej zadań społecznych.

K. K.

ODEZWA.

Polski Związek zawodowy robotników przemysłu żelaznego.

Filia Łódzka.

Do wszystkich kolegów z warsztatów i fabryk żelaznych.

Koledzy!

Stajemy przed Wami dzisiaj, wzywając Was wszystkich, którym leży na sercu dobro robotnika polskiego, do wstępowania w nasze szeregi.

Związek nasz, chce złączyć wszystkich tych, którzy pragną na drodze jawnej, pod kontrolą wszystkich członków i całego ogółu, stanąć do pracy nad poprawą warunków bytu swojego.

Chcemy walczyć i pracować samodzielnie, bez narzuconych kierowników partyjnych, jako robotnicy wolni i uświadomieni, którzy sami najlepiej wiedzą, jaką drogą robotnik polski stworzyć sobie może lepsze życie.

Prawa świeżo wydane pozwalają na jawne działanie, więc nie kryjemy się po kątach, a występujemy publicznie, niech cały ogół nas kontroluje, bo tylko w ten sposób zdobyć może organizacja zawodowa posłuch i zaufanie.

Związek zawodowy tajny zawsze daje pole do podżegań, nigdy nie może być prawdziwie demokratycznym, albowiem zawsze drobna grupa w nim rządzi, a ogół członków tylko pieniądze daje.

Tę my nie chcemy i dlatego ustawa nasza została podana do ulegalizowania.

Związek nasz w myśl uchwał, przyjętych na 1-em ogólnym zebraniu członków założycieli, opiera się na następujących zasadach:

1) Związek ma na celu obronę i popieranie

interesów materialnych i moralnych robotników fachu żelaznego.

2) Do Związku wstępować mogą robotnicy wykwalifikowani i nie wykwalifikowani, mężczyźni jak kobiety, liczący co najmniej lat 18, nieobarczeni zarzutami natury moralnej, wprowadzeni przez 2 członków i przyjęci przez zarząd.

3) Związek jest bezpartyjny i nie polityczny; nie wolno w nim prowadzić żadnej agitacji partyjnej lub wyznaniowej.

4) Opłaty od Związku są następujące: dla rzemieślników: wstępne 1 rubla i składka tygodniowa 15 kopiejek; dla niewykwalifikowanych, kobiet i uczeni wstępne 60 kop. i składka tygodniowa 10 kop.

5) Na czele Związku stoi centralny zarząd, komisja rewizyjna w m. Warszawie mające swe biuro przy ulicy Kruczej № 7.

6) Związek zakłada dla członków swoich:

a) kursa i wykłady fachowe i ogólnie kształcące;

b) biuro pośrednictwa pracy;

c) biuro obrony prawnej;

d) gospodę i dom robotniczy z biblioteką i czytelnią;

e) sklep spożywczy;

f) kasę zapomogową w razie braku pracy, choroby, strejku i śmierci.

Wszystkie te instytucje w miarę wzrostu będą zakładane.

7) Związek prowadzić będzie:

a) badania nad stanem materialnym i duchowym robotników;

b) wydawać będzie broszury i pismo;

c) układać będzie normalne taryfy zarobkowe i zbiorowe umowy najmu;

d) występować będzie wszędzie dla zdobycia możliwie dobrych warunków pracy.

Koledzy! Oto jaką jest nasza ustawa.

Wiedźcie, iż pracować chcemy pod hasłem dobra robotniczego, że cele nasze są wielkie i doniosłe, że więc musicie wszelkimi siłami dopomóc nam w osiągnięciu zamierzonych zadań!

Do szeregów więc naszych!

Gdy staniemy tysiącami do pracy, gdy jawnie i publicznie obradować będziemy mogli nad swoimi pracami, gdy pozbedziemy się wszelkich nieproszonych opiekunów, wtedy dopiero robotnik polski stanie się prawdziwym obywatelem.

Do Związku naszego nikogo nie będziemy ciągnęli gwałtem; nikomu grozić nie będziemy wyrzuceniem z fabryki lub warsztatu; nikogo terroryzować nie będziemy. Lecz chcąc wolność nadewszystko, liczymy na Was, jako na współbraci i współkolegów w wielkiej pracy około naszego podniesienia materialnego i duchowego.

Niech żyje wspólna praca nasza!

Polski Związek zawodowy robotników przemysłu żelaznego.

Filia Łódzka.

Biuro Związku mieści się przy ul. Piotrkowskiej № 175. (Informacje w godzinach biurowych).

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Myślimira. Jutro Wacława.

TEATR VICTORIA. Dziś po raz pierwszy „Dziecię straganiarki” (benefis p. Dąbrowskiej). Początek o godzinie 8 wieczorem.

— Jutro „Moralność pani Dulskiej” G. Zapolskiej. Początek o godz. 8-aj wieczorem.

TEATR WIELKI. Jutro „Dziecię straganiarki”. Początek o godz. 3 po poł.

LUTNIA, (Piotrkowska 108). Jutro podwieczerek muzyczny. Początek o godz. 4 i pół po poł.

LIRA (Nawrot 38) Jutro zabawa dziecięca. Początek o godz. 3 po poł.

RAUT. Dziś w sali białej hotelu Mantoufia raut na rzecz niezamożnych uczniów. Początek o godzinie 8 wieczorem.

ODCZYTY. Jutro odczyt Nowaczyńskiego „O satyrze polskiej”. Dzień 18, o godz. 8 wieczorem.

— Jutro odczyt Eadera „O języku esperanto”, Ewangelicka 9, o godz. 3 po poł.

ZE STRAŻY. Jutro o godzinie 6 i pół rano ćwiczenia I, II i IV oddziałów łódzkiej straży ogniowej ochotniczej, w domach rekwizytowych tychże oddziałów.

ZEBRANIA. Jutro zebranie majstrów fabrycznych, Nowy Rynek 6, o godz. 3 po poł.

— Jutro organizacyjne zebranie związku lakierników łódzkich, Mikołajewska 56, o godz. 10 rano.

— Jutro zebranie pracowników drogi żelaznej fabryczno-łódzkiej, Mikołajewska 54, o godzinie 3 i pół po południu.

— W poniedziałek zebranie krawców, Na wrot 38, o godz. 3 po poł.

KRONIKA.

Koło rodziców i wychowawców. Wczoraj o godzinie 8½ wieczorem w lokalu przy ul. Dzielnej № 13 odbyło się zebranie sekcji Koła rodziców i wychowawców Towarzystwa higienicznego. Zgromadziło się przeszło 40 osób. Przewodniczyła p. Rudnicka. Na porządku dziennym znajdowały się sprawy następujące: 1) sprawozdanie ze zjazdu pedagogicznego w Warszawie; 2) referat profesora B. Chomicza „O języku rosyjskim w szkole średniej”; 3) rozważanie sprawy zakupu książek bibliotecznych.

Wobec tego, że dr. Jasiński, który opracował odpowiedni referat ze zjazdu pedagogicznego w Warszawie, chwilowo jest nieobecny w Łodzi, szczegółowe zapoznanie z przebiegiem obrad ze zjazdu odłożono do następnego zebrania.

W ogólnych zarysach z wynikami zjazdu zapoznała słuchaczów p. Rudnicka.

Profesor Chomicz z Warszawy mówił o języku rosyjskim w szkolnictwie polskim z punktu widzenia pożytku i korzyści jakie może okazać ten przedmiot młodzieży naszej oraz ze stanowiska jaki ma związek przedmiot ten z ogólną sytuacją polityczną.

Z powodu nawalu materiału sprawozdanie z tego referatu podamy w jednym z następnych numerów, dzisiaj ograniczamy się tylko na wnioskach, jakie prelegent wysnuwał ze swoich twierdzeń, popartych rozmaitemi argumentami, mianowicie: 1) że język rosyjski dopóki jesteśmy związani z Rosją w jeden organizm państwowy, powinien zająć w szkołach naszych miejsce poważne i musi być studyjowany przez naszą młodzież a przyszłą inteligencję kraju — pilnie i wyczerpująco; 2) że od nauczyciela języka rosyjskiego, zwłaszcza w klasach młodszych, powinna być wymagana znajomość języka polskiego; 3) że teraźniejsze wypisy języka rosyjskiego, stosowane w klasach średnich są mało przydatne i miast nich należy ułożyć nowe odpowiednie dla szkół polskich; 4) że przy wykładzie języka rosyjskiego, jako jeden ze środków nauczania, powinno być stosowane tłumaczenie z języka polskiego; 5) że biblioteka szkolna powinna posiadać dział książek rosyjskich; 6) że należy w celach rozpatrzenia programu, ujednostajnienia wykładu i omówienia wielu kwestyi przekazać sekcji stosowne zbadanie wszystkiego, co zasługuje na uwagę.

Referat profesora Chomicza wywołał ożywioną dyskusję.

Na wczorajszym zebraniu uchwalono, aby wszelkie dyskusje w Kole rodziców i wychowawców prowadzone były zawsze po polsku.

W końcu zebrania załatwiono kilka spraw gospodarczej natury, między innymi rozważano sprawę zakupu książek bibliotecznych.

Tow. lokatorów w Łodzi. Uzupełniając notatkę onegdajszą o zatwierdzeniu pierwszego Towarzystwa lokatorów m. Łodzi, nadmieniamy, że w myśl ustawy, dla osiągnięcia swoich celów a) Towarzystwo dążyć będzie do podniesienia ekonomicznego i kulturalnego poziomu miasta Łodzi — drogą zbadania jego stanu i potrzeb w rozmaitych gałęziach życia miejskiego i gospodarstwa, zastosowania wszelkiego rodzaju środków i sposobów do uzdrowotnienia i upiększenia miasta, jego rozwoju i ulepszenia opracowania odpowiednich projektów, szkiców i referatów, w celu przedstawienia odnośnym władzom, a po wprowadzeniu samorządu miejskiego — organom tegoż samorządu; b) Towarzystwo uswiadamiac będzie mieszkańców m. Łodzi o stanie miasta i jego potrzebach, o prawach i obowiązkach ich w charakterze najmujących lokale i obywateli za pośrednictwem prasy, odczytów, odpowiednich wydawnictw i t. p.; c) Towarzystwo rozważa wszelkiego rodzaju kwestye, spory, nieporozumienia i skargi, mogące wyniknąć ze stosunków wzajemnych pomiędzy lokatorami a właścicielami domów; d) otwiera dla swoich członków i ich rodzin, na zasadach kooperacji tanie mieszkania, letniska, ogrody dziecięce, kąpiele publiczne, łaźnie i t. p.; e) Towarzystwo urządza przy zarządzie i jego oddziałach biuro porady prawnej, sądy polubowne, kasy pomocy, biblioteki, czytelnie i t. p. instytucje, pomagające

do osiadczenia celów i zadań Towarzystwa. Głównym działaniem Towarzystwa jest Łódź z przynależnościami.

Towarzystwo składa się z nieograniczonej liczby osób płci obojga bez różnicy wieku, zawodu i wyznania.

Członkiem Towarzystwa może być każda osoba, zajmująca na własne nazwisko mieszkanie bezpośrednio od właściciela domu i placąca za wynajem nie mniej 120 rb. rocznie.

Członkowie Towarzystwa placą przy wstąpieniu do Towarzystwa jednorazowego wpisu 50 kopiejek i składki członkowskie w rozmiarze pół procentu opłacanego przez nich corocznie komornego, przyczem opłata wniosku członkowskiego może być dokonywana co pół roku, w dwóch ratach.

Sprawami Towarzystwa zawiaduje zarząd w Łodzi, złożony z prezesa i 14 członków, wybieranych na trzy lata.

Członkowie zarządu spełniają swoje obowiązki honorowo.

Towarzystwo ma prawo nabywać nieruchomości konieczne dla urzeczywistnienia swoich celów, zawierać umowy, tranzakcje i t. p.

Uchwała robotników. Robotnicy fabryki Karola Bennicha (Wólczńska № 66 i Piotrkowska № 105) powzięli następującą uchwałę:

„Uchwaliliśmy na konferencji d. 12 kwietnia 1907 r. w sprawie walki bratobójczej, abyśmy wszyscy podali sobie bratnią dłoń, bez różnicy wyznania i partyj.

Brzydziśmy się walkami bratobójczymi i upraszamy wszystkich robotników, aby upamiętali się i poszli za naszym przykładem.

Prez z walkami bratobójczymi! Prez z anarchią! Prez ze skrytobójcami! Niech żyje jedność międzynarodowa!”

Uchwała powyższa zapadła po porozumieniu się przedstawicieli partyj P. P. S., P. P. S. (frakcji), N. D. i S. D.

Uniwersytet ludowy P. M. S. Jutrzejšie wykłady estetyki i ekonomii politycznej nie odbędą się z powodu zajęcia sali przez właścicieli i zostają odłożone na niedzielę 21 kwietnia.

Jutro o godzinie 11-ej rano w szkole p. Graczyka, ul. Piotrkowska № 121, buchalterya (system amerykański) wykład drugi. W sali Geyera, Piotrkowska 297, wykłady o godz. 3-ej i o 4-ej po południu, jak zwykle.

Sprawy redakcyjne. Z powodu wniesienia apelacji w trzech sprawach, Sąd Okręgowy w Piotrkowie wydał polecenie aresztowania redaktora Czajewskiego, ewentualnie pozostawienia go na wolności po złożeniu 700 rb. kaucyi.

Kara administracyjna. Na mocy postanowienia czasowego general-gubernatora piotrkowskiego—mieszkaniec osady Apetele, gminy Wojsławice, powiatu sieradzkiego, 15-letni Robert Laufer, za noszenie rewolwera nabitego bez pozwolenia i pistoletu—skazany został na 2 miesiące więzienia, licząc od 31 marca r. b., a po odciernieniu tej kary na oddanie pod opiekę rodziców. (Wyrok na zasadzie punktu 8 obowiązujących postanowień z d. 24 grudnia 1905 r.).

Zabawa dziecięca. Program jutrzejszej zabawy dziecięcej w Lirze zapowiada: komediijkę pod reżyserya panny Jadwigi Krezyńskiej, śpiewy chóru dziecięcego pod kierunkiem dyrektora Joteyki, deklamacyę, gramofon i tańca. Początek zabawy o godzinie 3-ej po południu.

Towarzystwo opieki nad dziećmi. Wspaniała idea rozciągnięcia opieki materialnej i moralnej nad opuszczonymi dziećmi, dziećmi ulicy, wcieliła się w czyn przez powołanie do życia w Warszawie Towarzystwa opieki nad dziećmi, z którego inicjatywy powstaje filia Towarzystwa w Łodzi, tak zwane „gniazdo”.

Wczoraj w sali Grand-Hotelu odbyło się walne organizacyjne zebranie gniazda łódzkiego, na które komisya organizacyjna zaprosiła wszystkie osoby obu płci, interesujące się dolą opuszczonych dzieci.

Zebrańie zgaił w obecności 185 osób dr. Józef Brudziński przemową o celach i zadaniach Towarzystwa, poczem wezwał zebranie do wyboru przewodniczącego, proponując jako kandydata

adw. przys. Antoniego Żelazowskiego, którego jednomyślnie wybrano.

P. Żelazowski na asesorów zaprosił panie: Władysława Wścieklicową i Dawidową Silbersteinową, oraz pp.: dr. Józefa Maybauma, Ogurka, Dobranca i ks. kanonika Karola Szmidla; na sekretarzy zaś panią Siennicką i inżyniera Stanisława Nakielskiego.

Po przeczytaniu przez p. Siennicką sprawozdania z działalności komisji organizacyjnej gniazda łódzkiego, przewodniczący zaznaczył, że na walne zebranie organizacyjne zaproszono około 1000 osób; poczem dr. Władysław Schoeneich w dłuższej przemowie zaznajomił zebranych z sposobami i środkami jakimi Towarzystwo dąży do osiągnięcia celu; następnie delegaci głównego zarządu Tow. z Warszawy dr. Julian Gawroński i ks. Stanisław Gąsowski, obznajmili zebranych z techniką działalności Towarzystwa.

Po wyczerpaniu dyskusji, przyczem panował nader ciepły i sympatyczny nastrój, przystąpiono do wyborów władz gniazda łódzkiego; na wniosek przewodniczącego postanowiono wybrać 21 osób, które podzielią między siebie czynności, t. j. wybiorą członków zarządu, ich zastępców i komisję rewizyjną. Kartek wyborczych złożono 138.

Wybrane zostały następujące osoby: dr. Józef Brudziński (136 głosów), inż. Stanisław Nakielski (129 gł.), dr. Ludwik Fankanowski (128 gł.), adv. przys. Antoni Żelazowski (128 gł.), pani Zofia Jętkiewiczowa (126 gł.), dr. Tadeusz Mogilnicki (125 gł.), pastor Gundlach (124 gł.), dr. Władysław Schoeneich (124 gł.), p. Ogurek (119 gł.), dr. Adolf Landau (115 gł.), d-rowsa Józefowa Brudzińska (111 gł.), ks. prałat Szamota (111 gł.), pani Marya Krzykowska (107 gł.), dr. Wacław Jasiński (105 gł.), pani Dawidowa Silbersteinowa (103 gł.), pastor Hadrian (97 gł.), pani Mieczysława Hertzowa (91 gł.), dr. Jan Pieniążek (88 gł.), p. Roman Tulia (87 gł.), dr. Zawadzki (83 gł.) i ks. kanonik Szmidel (81 gł.).

Po skończeniu wyborów dr. Gawroński oświadczył, iż zarząd główny składa gniazdu łódzkiemu marek do zbierania składek za 2000 rb., książeczki członkowskie, kwitariusze i t. p. w darze od dzieci warszawskich dla dzieci łódzkich. Oprócz tego ponieważ do rozporządzenia Towarzystwa opieki nad dziećmi złożono dla dzieci łódzkich rb. 3,552 kop. 6, z której to sumy wypłacono już na ręce ks. kanonika Szmidla rb. 568, pozostała suma rubli 2984 kop. 6, złożono na rachunek gniazda łódzkiego w kasie przemysłowców w Warszawie. O przeznaczeniu tego kapitału na cele gniazda łódzkiego, zarząd główny porozumie się ze stałym zarządem gniazda.

Bardziej szczegółowe sprawozdanie podamy w jednym z następnych numerów.

Zebrańia. W niedzielę dnia 14 b. m. o godzinie 2 po południu odbędzie się w lokalu własnym Benedykta № 33 zebranie czeladzi stolarskich, na którym będą przyjmowane składki szpitalne.

Posterunki wojskowe. Na żądanie policmajstra m. Łodzi władze wojskowe postanowiły wyznaczyć zwiększone warty wojskowe w 8-iu główniejszych punktach dzielnic miasta i na przedmieściach, mianowicie: Na Bałutach: 1) na rogu ul. Pfeifra i Aleksandrowskiej; 2) róg Rynku Bałuckiego i Dworskiej; 3) Zachodniej i Rynku Lutomińskiego; 4) róg Młynarskiej i Zawadzkiej. W mieście: 5) na rogu ul. Widzewskiej i Sredniej; 6) na rogu Kamiennej i Widzewskiej; 7) na rogu Wschodniej i Dzielnej; 8) na rogu Północnej i Nowomiejskiej.

Dyżury wart wojskowych ustanowione zostały w sposób następujący: w dni powszednie: rano od godz. 5 i pół do 7 i pół; od g. 11 i pół rano do 1 po poł., od godz. 5 i pół po poł do 9 i pół wiecz. W niedziele i święta od godz 9 rano do 12 i pół po poł.; od godz. 5 po poł. do g. 9 wieczorem.

Aresztowanie. Patrol wojskowy 61 wódzińskiego pułku piechoty aresztował na Górnym Rynku 24-letniego Bolesława Klinberga.

Echa pogrzebu. Wczoraj o godz 5 po południu, podczas pogrzebu zabitego Ferdynanda Tengla, z domu przy Karolewskiej szosie № 6—towarzyszące wojsko, zauważywszy wieniec z czerwona wstęgą, na której widniał napis „Bojowcowi partyi S. D.” skłoniło niesiony przez przyjaciół zmarłego wieniec.

Z ulicy Drewnowskiej. Wczoraj o godzinie 3 po południu, jacyś ludzie dali dwa strzały w okna sklepu spółkowego przy ulicy Drewnowskiej № 36, lecz nikomu żadnej krzywdy strzały te nie wyrządziły. Około godziny 6 po południu na dom, w którym mieści się sklep spółkowy, z trzech stron posypał się grad kul; w tymże czasie, do kuchni obok sklepu wbiegł jakiś człowiek, który podrzucił zawiniątko, sam zaś zbiegł. Jak stwierdzono, w zawiniątku tem znajdowała się bomba, która nie wybuchła skutkiem zgaśnięcia lontu. Bombę zabrała policya do I cyrkułu.

Próba siły bomby ma być dokonana dziś w Grabince.

— Dziś o godzinie 11 rano patrol wojskowy usłyszał strzały na ulicy Dworskiej, gdzie też niezwłocznie pobiegł i na ulicy Pieprzowej zatrzymał dwóch młodych ludzi, którzy biegnąc, wzajemnie oddawali sobie rewolwer. O ile stwierdzono, z rewolweru tego były dane strzały przed paroma minutami. Zatrzymanych przyprowadzono do I cyrkułu, gdzie przekonano się, że aresztowanymi są: 27-letni Hersz Tenenbaum i 25-letni Hersz Czerkawski, których osadzono w areszcie.

Strzały i aresztowania. Wczoraj o godz. 11^{1/2}, wieczorem ulicą Konstantynowską przechodził patrol wojskowy z oficerem na czele. Przy zbieganiu ulicy Zakątnej patrol zauważył paru ludzi, którzy stali na chodniku; w chwili zbliżenia się patrolu ludzie ci zaczęli uciekać, patrol dał strzały, wskutek czego raniony został Aleksander Wojciechowski, zatrzymano zaś przed domem № 18 na ulicy Zakątnej 18-letniego Włodzimierza Łazarewa, nauczyciela muzyki, zamieszkałego przy ul. Konstantynowskiej pod № 62, znaleziono przy nim rewolwer browning i 43-letniego Teodora Kordasa, robotnika fabrycznego, zamieszkałego w domu pod № 18 przy ulicy Zakątnej i 44 letniego Stanisława Pawlickiego, zamieszkałego przy ulicy Zakątnej pod № 18, nie przy nich podczas rewizji nie znaleziono.

Wszyscy trzej zostali odprowadzeni do II go cyrkułu i osadzeni w areszcie. W drodze do cyrkułu silnie pobito ich kołbami. Rannym udzielił doraźnej pomocy lekarz Pogotowia wezwany do II cyrkułu.

— Dziś o godz. 12 i pół po południu, przy ulicy Cegielnianej przed domem № 89, został postrelony w ramię, szyję i piersi młody żyd lat około 20, podobno buchalter z fabryki Rozenblatt. Rannego w stanie bardzo groźnym odwiezło Pogotowie do szpitala Poznańskich.

Ogólnemu osłabieniu w ciągu dnia wczorajszego uległo trzech mężczyzn.

Zastrucie. Wczoraj wieczorem na ul. Lipowej nr. 87 Apolonia Chojnańska, krawcowa, lat 33, w celu samobójstwa napiła się karbolu. Zawezwany lekarz znalazł ją w stanie nieprzytomnym, zaordynowane środki samowiedzy jej nie przywróciły, odwieziono więc chorą do szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie w kilka godzin wśród strasznych cierpień zmarła.

Kołbami. Dziś w nocy o godz. 12 na ul. Zakątnej nr. 12 Władysław Łazarew, muzykant, lat 19, mieszkający przy ul. Konstantynowskiej nr. 62, został pobity kołbami, odnosząc rany głowy, czoła, twarzy i całego ciała, Rany opatrzył lekarz Pogotowia.

Zbirowe zażalenie. Mieszkańcy domu nr. 19 przy ul. św. Anny dziś rano zauważyli, że z jednego mieszkania nikt się nie pokazuje, zaczęto więc pukać, a gdy się nikt nie odzywał, wyważono drzwi i znalezione cztery osoby w stanie nieprzytomnym wskutek zagrożenia, pochodzącego z wadliwie urządzonego pieca. Ofiarami są: Leon Baranowski, lat 20, Kazimiera Baranowska, lat 18, Marya Byk, lat 20 i Łudwika Krawczyńska, lat 20. Wszyscy pracownicy fabryk. Powynoszono ich na podwórko i wezwano Pogotowie. Lekarz energicznie zajął się ich ratunkiem i przyprowadził do przytomności. Stan ich zdrowia jest jednak poważny i wymaga dłuższej kuracyi.

Drobne ognie. Wczoraj, o godz. 7 min. 35, I i II oddziały straży ogniowej ochotniczej i straż ogniowa miejska zostały zawezwane na ul. Cegielniana pod nr. 52, gdzie po przybyciu stwierdzono, że od rozbitej lampy zapaliła się podłoga. Ogień ugasili domownicy przed przybyciem straży ogniowej.

— O godz. 8 min. 10 do I oddziału straży ogniowej ochotniczej przybieżeli mały chłopczyzna i zawiadomił, że pali się dom przy ul. Ogrodowej nr. 5 (Bałuty). Pierwszy oddział bezzwłocznie wyjechał pod wskazany adres i stwierdził, że od wiszącej lampy zapalił się sufit. Ogień ugasili domownicy.

Majachany przez pośląg. Wczoraj, o godzinie 9 min. 30 wieczorem, po przejściu poślągu towarowego nr. 229 od strony Kołuszak, na 18 przejeździe, 16 wiorów kolei fabr-łódzkiej, znaleziono ciało poszarpanego na kawałki człowieka, jak się później okazało, 22-letniego Jana Szmitka, żołnierza zaprzęgowego. O ile przypuszczac można, Szmitka chciał wskoczyć na wagon idącego poślągu, wskutek czego dostał się pod koła, które go poszarpały. Według wyjaśnień, ani maszynista, prowadzący pośląg, ani też droźnik nie widzieli nikogo stojącego na

przejeździe. Ciało zabitego usunięto na bok planty i zabezpieczono do czasu zejścia władz sądowo-lekarskich.

Kradzież. Wczoraj, o godz. 3 po poł. na ulicy Staro-Zarzewskiej nr. 45 do mieszkania W. Latacza zakradli się złodzieje, a korzystając z nieobecności matki starszuszki, skradli zegarek srebrny i różnej garderoby, wartości 46 rb.

SZTUKA I PIŚMIENICTWO.

Teatr. Repertuar teatralny na dzień jutrzejszy zapowiada: w teatrze Wielkim po południu „Dziecię straganiarki”; w teatrze Victoria wieczorem „Moralność pani Dulskiej”.

W poniedziałek w Pabianicach „Sposób na mężów”.

W próbach „Nad Pilicą” Stanisława Łapińskiego, która wystawiona zostanie w teatrze Victoria prawdopodobnie w przyszłą sobotę.

U Miłośników. Koło miłośników sceny przy Polskiem Towarzystwie teatralnem w Łodzi w nadchodzący poniedziałek wieczorem w teatrze Victoria wystawia „Sprawę kobiet”, Michała Bałuckiego, ciekłą i nader dowcipną satyrę na przesadny feminizm.

Bałucki, niegdyś bardzo popularny na scenach polskich, obecnie coraz rzadziej ukazuje się w świetle kinkietów. A przecież jego utwory ciepłe, zręcznie uscenizowane, pełne swojskiego zdrowego humoru, ze wszechmiar zasługują, by przypomnieć je od czasu do czasu publiczności.

„Sprawa kobiet” należy do lepszych utworów zasłużonego komedyopisarza.

Bilety w dzień przedstawienia sprzedawane będą w kasie teatru Victoria od godz. 11-ej rano. Początek punktualnie o godz. 8-ej wieczorem.

Podwieczorek muzyczny. Jutrzejszy podwieczorek muzyczny, urządzany przez Towarzystwo „Lutnia”, budzi ogromne zainteresowanie, a to ze względu na wystawienie III-go aktu z op. „Straszny Dwór” Moniuszki i fragmentu z „Wesela” Wyspiańskiego. Są to prawdziwe perły swojskiego natchnienia.

Początek o godzinie 4 i pół po południu.

Koncert W. Burmestra. Jeszcze raz tego roku sądzono melomanom naszym doznać świetnych wrażeń artystycznych. Dawno nieslyszany u nas znakomity skrzypek Burmester, najlepszy interpretator utworów klasycznych wystąpi na estradzie sali koncertowej w czwartek 18 b. m.

W koncercie tym weźmie udział również znakomity pianista Willy Classen.

Na program koncertu złożą się najcenniejsze utwory Mózarta, Händla, Bacha, Beethowena etc.

Z WARSZAWY.

(Telefem).

Dr. Józef Drzewiecki, homeopata, raniony na ulicy Smolnej, zmarł dzisiaj w lecznicy Solmana.

Z CESARSTWA.

Tajemnicze zniknięcie dwóch uczniów i co stało się z nimi. Korespondent „Dziennika kijowskiego” z Taraszczyki donosi o następującym sensacyjnym wydarzeniu:

Taraszczański sprawnik powiatowy posłał do gubernatora wiadomość następującą: „W dniu 29-ym z. m. uczeń taraszczańskiej dwuklasowej szkoły miejskiej, 10-letni Dymitr Szmator, wyszedł pod wieczór, za zgodą rodziców, do swojego kolegi 15-letniego Bazylego Czawunowa, mieszkającego na przeciwległej stronie miasta, i dotychczas nie powrócił. Pomimo poszukiwań ze strony policji, chłopca nie odnaleziono. Jednocześnie z nim zginął i Czawunow.

Z powodu tego zdarzenia, zaszłege przed samymi świętami żydowskimi, wśród ludności miejscowej zaczęły krążyć pogłoski, że na małym Szmatorwie żydzi popełnili zabójstwo. Jednocześnie z temi pogłoskami, które tak często były powodem rozruchów przeciwżydowskich, dziś zrana policja na ścianie szkoły parafialnej znalazła przyklejony światek, zapisany ołówkiem, zawierający słowa następujące: „Szmator u maci żydowskiej. Szukajcie”.

Donosząc o tem W. E., mam zaszczyt zako-

munikować, że przedsięwziąłem wszelkie środki energiczne w celu uspokojenia ludności. Dozór policyjny nad miastem znacznie wzmocniono, jestem wszakże w sytuacji bez wyjścia skutkiem odmówienia posłuszeństwa przez policyjantów taraszczańskiego oddziału policyjnego, którzy dotychczas nie otrzymali wynagrodzenia za styczeń i pełnią służbę „na kredyt”.

Stan ten nie może mieć innego wyjścia, jak tylko niepożądane sprowadzenie etatów i pensji policji niższej do tego, jakie były przed zatwierdzeniem opinii rady państwa z dnia 31-go stycznia r. z. Sytuację pogarsza jeszcze to, że kasa miejska jest zupełnie pusta i że żadnych sum ponadbudżetowych rada miejska nie jest w możności wyasygnować, rezolucji zaś jej w sprawie zaciągnięcia na koszt utrzymania policji pożyczki z sum koszarnych nie zatwierdzono. Dziś Towarzystwo żydowskie, na mój wniosek, zwołuje zebranie, w celu uchwalenia wyasygnowania z sum koszarnych choćby 3-miesięcznej pożyczki na utrzymanie policji.

Jest to wszakże sprawą przyszłości, tymczasem zaś policyjanci, których rodziny nie mają co jeść zaczynają po cichu utyskiwać i narzekać. Informując o tem, donoszę W. E., że poszukiwania zaginionych chłopców prowadzimy w dalszym ciągu, wystraszoną zaś ludność staram się, ile mogę, uspakajać. Na raporcie sprawnika jest dopisek: „Potrzeba koniecznie 1815 rb.” Dla oświetlenia całej tej historii należy przypomnieć, — kończy „Dziennik” — że w ostatnich czasach sprawnik taraszczański kilkakrotnie prosił o pożyczkę z sum koszarnych, ale zawsze spotykał się z odmową.

Bezasadności i bezmyślności, tej najwyraźniej prowokacyjnej plotki taraszczańskiej dowodzić nie potrzeba. Wskazuje ona jednak charakterystyczną pobudliwość usposobień ludności w miasteczkach gub. kijowskiej, wymagającą tem większej pieczy i wpływu ze strony rozsądnych i wpływowych jednostek.

Telegramy

Petersburskiej Agencji Telegraficznej i własne.

DZIENNE.

Petersburg, 13 kwietnia. Frakcja parlamentarna kadetów przyjęła mający być wniesiony do Dumy projekt do prawa, dający bez naruszenia praw zasadniczych, do rozszerzenia praw Dumy w zakresie budżetu, w drodze zniesienia przepisów z dnia 21 marca. Zgodnie z projektem znoszą się art. 6, 9, 10 i 17, zmienia się redakcyja artykułów 4 i 16, ustanawia się w obu izbach głosowanie artykułami wydatków i odpowiednimi paragrafami poszczególnych etatów. Hość paragrafów, które rozdzielają się pomiędzy etaty, określa się przez prawo.

Artykuł 16 projektu pozwala na wprowadzenie w ciągu wykonywania budżetu, wydatków nieprzewidzianych, niedających się odroczyć, jeśli nie mogą być dokonane na rachunek specjalnego kredytu na wydatki nieprzewidziane przez etaty. Nadzwyczajny paragraf w budżecie wydatków nie może być wprowadzony aż po wyjednanu pozwolenia na to w porządku ustanowionym dla zatwierdzenia wydatków, wyłączając wypadki wyliczone w art. 13 tomie I Zbioru praw. Pozostałe artykuły pozostają bez zmiany.

Petersburg, 13 kwietnia. Ministerjum spraw wewnętrznych wniosło do Dumy państwowej przedstawienie o wyasygnowanie 22,500,000 rubli na zamknięcie kampanii żywnościowej wywołanej przez nieurodzaj w roku 1906.

Ministerjum przedstawiło też wykaz przedsięwziętych przez rząd środków w walce ze skutkami nieurodzaju i wobec potrzeby prędkiego załatwienia sprawy prosi o rozpatrzenie przedstawienia w możliwie najkrótszym czasie.

Petersburg, 13-go kwietnia. Izba sądowa uznała byłego sędziego pokoju Patelejewą winnym usiłowania zdzierstwa i skazała go na rok więzienia z pozawawieniem wszystkich praw poszczególnych. Senat, rozpatrzywszy skargę kasacyjną Ławrowa, skazanego przez izbę sądową na grzywny w sumie rb. 25, jako oskarżonego o wydrukowanie odezwy podniecającej zawisł jednej części ludności przeciw drugiej, zniósł wyrok izby i prze-

kazał sprawę innemu kompletowi do rozpatrzenia.

Hamburg, 4 kwietnia. Związek pracodawców Hamburga i Altony ogłosił, że wszyscy robotnicy, którzy będą świętowali w dniu 1 maja, ulegną dziesięciodniowemu lokautowi. Związek ma zamiar wyjednać u senatu zabronienie pochodów majowych.

Budapeszt, 13 kwietnia. W izbie deputowanych minister oświaty zaznaczył, że nowy projekt do prawa o szkołach ludowych wymaga znacznych ofiar finansowych, dlatego państwo ma prawo wpływu na szkoły w duchu pogodzenia ich z wyższymi celami państwowymi. Najlepszym środkiem do usunięcia waśni między narodowościami będzie wprowadzenie do szkół różnych wyznań i narodowych grup wykładów w języku węgierskim.

Z ostatniej chwili.

Kijów. Z powodu rozruchów zamknięto seminaryum duchowne prawosławne.

*

Sprawy lokautowe.

Jak wiadomo, mularze fabryki Towarzystwa akcyjnego I. K. Poznańskiego nie chcieli przystąpić do pracy. Pertraktacye zarządu z mularzami skończyły się po południu. Nie doszło do porozumienia. Zarząd fabryki wysłał depezę do Berlina.

Większość robotników oświadczyła, iż nie dopuści do tego, aby obstrukcyja partji skrajnych zagłodziła tysiące ludzi. Szeregi mularzy gotowi są zastąpić tych, którzy wywołują zamieszanie.

Odpowiedzi Redakcyi.

Bezimiennemu. Zle pan tłómaczy nasz artykuł. My nie powstajemy przeciwko tym lub owym stroniczynom i każdemu zostawiamy wolność wyboru tych lub innych poglądów. Pragniemy tylko, żeby legalnie każdy wprowadzał swoje przekonania, a nie brauningiem.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. L.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru	Uwagi.
12/IV 1 pp.	741.6	+ 5.0	89	W 3	1/2 dnia 12/IV Temperatura max +6.0° C.
12/IV 9 w.	741.0	+ 3.4	93	W 3	Temperatura min. — 1.5° C.
13/IV 7 r.	739.0	+ 2.3	98	W 3	Opadu 0.2

Dnia 4-go b. m. w sklepie spółkowym przy ulicy Aleksandrowskiej nr. 37 z rąk skrytobójców zginęli:

s. † p.

Adam Ciesielski

lat 52. Zarządzający sklepem,

s. † p.

Kacper Kubis

lat 16 jego pomocnik,

s. † p.

Antoni Krzyżaniak,

który pomagał Kubisowi zabrać zwłoki swego syna.

Tragiczną śmierć tych zasnych ludzi głęboko odczuliśmy.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek dnia 15-go b. m. o godzinie 9-ej i pół rano w kościele św. Józefa, na które zapraszamy rodziny, członków Stowarzyszenia i przyjaciół.

Zarząd Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich.

PODZIĘKOWANIE.

Za łaskawy współdziałal w pogrzebie naszego niezapomnianego

ś. † p.

SERGIUSZA BIRNBAUMA

wyrażamy serdeczne podziękowanie wszystkim przyjaciołom, znajomym, a zwłaszcza Sz. Duchowieństwu za mowę kondolencyjną, oraz asystę honorowej Stroskana Rodzina.

030

ś. † p.

Oleś Mędrzecki

uczeń klasy I Szkoły Handlowej Kupiectwa Łódzkiego.

ukochany synek Władysława i Jadwigi Mędrzeckich, po ciężkich i długich cierpieniach zmarł dnia 13 kwietnia 1907 roku, przeżywszy lat 11.

Nabożeństwo żałobne za spój jego duszy, odbędzie się w poniedziałek dnia 15 b. m. o godzinie 10 rano w kościele św. Krzyża, a wyprowadzenie zwłok na Stary cmentarz katolicki z domu przy ulicy św. Andrzeja № 7 o godzinie 4 po południu tegoż dnia, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół, nauczycieli, kolegów i znajomych

Nieszczęśliwi RODZICE.

524

Zarząd szpitala im. małż. Poznańskich ogłasza, że w niedzielę dnia 14 Kwietnia 1907 r. o godz. 12 w południe, w rocznicę śmierci:

B. P.

Izraela K. Poznańskiego

w synagodze przy szpitalu, odbędzie się nabożeństwo żałobne za jego duszę.

520

Z KRÓLESTWA.

Krwawe zajście w Osiecinach. W d. 7 b. m., o godz. 7 wieczorem, w osadzie Osiecin, w pow. mieszkawskim, nieznajomi sprawcy zabili strażnika ziemskiego, Piekarskiego, i ciężko zranili strażnika Hunię.

Strażnicy ci dowiedzieli się, że w restauracji miejscowej znajduje się dwóch młodych mężczyzn, którzy obchodzili sklepy w osadzie i żądali pieniędzy. Strażnicy udali się więc do tej restauracji i żądali od nieznajomych pokazania paszportów.

W odpowiedzi na to ludzie owi wyjęli rewolwery i strzelili do strażników, raniąc obu. Piekarski wybiegł z restauracji na ulicę, i tu go dobili uciekający sprawcy, którzy, mimo pogoni mieszkańców, strzelając za siebie, zdążyli dobiec do lasu i w nim zniknąć.

Rannego w szyję strażnika Hunię wczoraj dostawiono do Warszawy i umieszczono w szpitalu Ujazdowskim.

Giełda warszawska. (Telefonem).

Table with 3 columns: zad., ofiar., tran. and various financial entries like 4% renta państwowa, 5% pożyczka wewnętrzna, etc.

Giełda petersburska.

(Tel. wł. „Rozwoju“).

Renta państwowa. 73.

FOLWARK

siedmiowłokowy do sprzedania w Brzezińskim, 16 wiorst do Łodzi, 8 wiorst do stacji kolejowej. Wiadomość w „Rozwoju“ 51931

Piotrkowska № 200.

Lecznica Zębów

M. EPSZTEIN-RIESNIK.

Plomby złote, porcelanowe i t. d.

Zęby sztuczne na zlocie, kauczuku z podniebieniem lub bez.

Poprawki sztucznych zębów na poczekaniu.

Konsultacja 30 kop. 971012

Drobne ogłoszenia.

AAAA) Niemki bony zagraniczne z szychem, poleca Biuro Roselszewskej, Przejazd 14. 758-3-2

AAA. Pracownia sukian, spódnic i bluzek. Wykończanie staranne i punktualne. Mikołajewska nr. 35, mieszk. 11, prawa oficyna, II piętro. 357-d-14

Agent-inkasent energiczny z kaucją potrzebny. „Energiczny” — „Rozwoju”. 782-3-1

Chłopiec potrzebny do terminu do zakładu blacharskiego G. Jarysza, Jułusza 32. 745-3-3

Do sprzedania gazometr i 4 lampy gazowe. Kamienna nr. 22. 740-3-3

Dom marowany, jednopiętrowy z zabudowaniem, łaznem ogrodem, plac 5.500 lokel kw., wyrobiona oddzielna hypoteka, przy kolei — za 5.000 rb., z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość Pabianice, Biuro Dzienników. 779-1

Fortepian krótki, czarny z metalową płytą i dobrym tonem do sprzedania. Benedykta 43 m. 14. 765-3-1

Fortepian czarny, krótki tanio do sprzedania. Konstantynowska 28, sklep. 775-3-1

Fortepian Małockiego do sprzedania; cena 250 rb. Orła 12-14. 769-3-1

Grywam do tańca na fortepianie, przyjmuję zamówienia na wieczory. Piotrkowska 176. 733-3-3

Kupuję używane pianina. Łaskawe oferty pod „Używane pianina” składać w Adm. „Rozwoju”. 706-1031

Kantor służących, Piotrkowska nr. 92 (w podwórzu) poleca wielki wybór różnej służby. 751-3-3

Lodownię kąpiel. Oferty w Adm. „Rozwoju” pod lit. E. P. 760-3-2

Miejsce do sprzedania. Widzowska 103. 747-3-3

Mamka młoda zdrowa przyjechała ze wsi. Kantor służby, Piotrkowska 92. 744-3-3

Maszynę bębnową i pierścieniową mało używaną tanio sprzedam. Ul. Złota № 3, m. 52. 702-3w33

Niedrogo robię suknie, bluzki. Przejazd 48 m. 11, II-gie piętro. 1611-r-109

Potrzebna zdolna podręczna i uczennica. Cegielińska 85 m. 1. 763-1

Potrzebny człowiek do paru koni rolwagowych. Przejazd 50, stróż wskazuje. 770-3-1

Potrzebne staniczarki i uczennice. Piotrkowska № 121, Matuzewska. 764-3-1

Potrzebny człowiek do pralni chemicznej oraz krawiec. Piotrkowska 116. Cebula. 766-3-1

Potrzebna zaraz zdolna panna do szycia. Południowa 30, I piętro. Tamże do sprzedania szaty i kontury sklepowe. 767-2-1

Potrzebny chłopiec do szwca na życie, płatny. Mikołajewska 39. 777-2-1

Potrzebne 1 lub 2 pokoje od frontu na parterze zaraz. Oferty pod „Kantor” w „Rozwoju”. 778-3-1

Panienska podręczna, pilna, potrzebna do szycia. Wólczańska 97. 776-4-1

Potrzebne są zdolne podręczne. Piotrkowska № 23 m. 8. 773-2-1

Potrzebne zdolne prasowaczki na starą bieliznę. Cegielińska № 5. 772-3-1

Poszukuję kasyerki i sklepowej z językami: polskim, rosyjskim i niemieckim. Nawot 33, Otto. 770-3-1

Potrzebna zaraz zdolna panna do szycia. Andrzeja 62 m. 1. 738-3-3

Potrzebna prasowaczka. Piotrkowska 98. 742-3-3

Poszukuję zajęcia kasyerki lub kancelistki w biurze, kantorze albo w większym sklepie. Oferty proszę składać w W-go Piętki, Piotrkowska 111 dla W. W. 718-4-3

Panienska 14-letnia, oboznana z rachunkami, poszukuje miejsca do sklepu. Piotrkowska 261, pralnia. 741-3-3

Pokój z balkonem do wynajęcia na II piętrze. Wiadomość u stróża, Promenada nr. 27. 757-3-2

Potrzebne staniczarki. Andrzeja № 11 m. 14. 763-2-2

Poszukuję filii piekarskiej, przy odpowiedniej kaucji. R. Piasecki, ul. św. Anny nr. 19 m. 26. 761-2-2

Pracując od dwóch lat w handlowej przemyśle przedsiębiorstwem jako kasyerka, obeszajona praktycznie z prowadzeniem ksiąg buchalteryjnych, poszukuję odpowiedniego zajęcia. Oferty pod adresem „Praca” proszę składać w Administracji „Rozwoju”. 706-3-2

Poszukuję pracy w domach prywatnych w zakresie szycia wchodzącej, mogę ze swoją maszyną. Łaskawe oferty pod literami „A. B.” w Administracji „Rozwoju”. 726-2-2

Pracownia sukien Gajewskiej, Pańska 49. Tamże potrzebne zdolne panny i uczennice. 734-6-2

Potrzebny nakładacz do drukarni „Rozwoju”, Przejazd 8. 000

Remizy, zaraz lub od Lipca do wynajęcia. Pasz-Szulca 19. Wiadomość na Wschodniej 34 m. 3. 754-3-2

Sklep galanterijny jest tanio do sprzedania. Wólczańska nr. 67. 712p3s3

Skrzypce stare oryginalne francuskie, tanio do sprzedania. Konstantynowska 28, sklep. 774-3-1

Suknia biała siubna alpagowa, na szczytła osobę do sprzedania za 12 rubli. Dzielna 1 m. 12. 753-1

Suknie, bluzki, wszelkie ubiory damskie, dziecięce, oraz bieliznę przyjmuję do roboty pracownia Maryi Zofii. Wólczańska nr. 97, dom Marcinkowskiego. 41824s12

Słusarz młody, zdolny, poszukuje zajęcia; zna bronzowanie. Łaskawe oferty w administracji „Rozwoju” pod literami W. T. 768-3-1

Znaleziono na Piotrkowskiej kołnierz czarny damski Można odebrać w Biurze Dzienników, Piotrkowska 18. 739-3-3

Zaginął paszport na imię Fajwela Korzenberga, wydany z gminy Włoszczowa, gub. kieleckiej. 755-3-2

Zaginął kwit od paszportu na imię Kazimierza Swiderskiego, wydany z fabryki Giesenberga, przy ulicy Cegielińskiej. 759-3-2

Zaginął paszport na imię Giedalja Konarskiego, wydany w Wieruszewa. 752-3-2

Z powodu wyjazdu do sprzedania pięć przy ulicy Smugowej naprzeciw fabryki Bidermana Szerokość 42 długość 133 za cenę bardzo przystępną Wiadomość: Staro-Brzezińska nr. 29, w pralni. 700-6-3

Zaraz i od lipca mieszkania i sklepy do wynajęcia. Przejazd 37. 748-2-2

Zwierzęta i ptaki przyjmuję się do wypychania; ładne okazy do nabycia. Andrzeja 11 m. 14. 682-3w3

Zaginęła dziewczynka 3 letnia, ubrana w sukienkę niebieską, na główce miała czerwoną czapkę na nogach złote buciki. Wólczańska № 139 m. 13. 771-3-1

Zaginął paszport na imię Baibiny Załowskiej, wydany z magistratu m. Łodzi. 781-3-1

Zaginął paszport na imię Maryanny Kostrzewskiej, wydany z gminy Sochaczin, pow. plockiego. 723-3-3

Zaginął paszport na imię Aleksandra Michiewicza, wydany z magistratu m. Piotrkowa. 727-3-3

2 ruble za fatygę otrzyma, kto znajdzie od 1-go lipca dwa pokoje w dobrym punkcie, słoneczne, z dwoma wejściami, wodą i zlewem. Wiadomość w Adm. „Rozwoju”. 716-5-4

5 miesięcy temu jak uciekł z domu chłopak 15 letni, nazywa się Franciszek Ambroziak, włosy ciemne i oczy ciemne, na twarzy pociągły, ubranie bardzo zniszczone. Proszę go dostawić do ojca za wynagrodzeniem, ulica Ewangelička № 1. 783-3-1

Letnie mieszkania

do wynajęcia w Suchedniowie, gub. kieleckiej z umeblowaniem i naczy-niem stołowym:

1) 4 duże wysokie pokoje z dużą werandą, kuchnią, spiżarnią, piwnicą i po-koikiem dla służby (cena około 350 rb. za lato lub cały rok).

2) Osobny domek o 2 pokojach, dużej werandzie, kuchni i t. p. (cena około 120 rb. za lato lub rok); 2 pokoje na górze po 30 rb. za sezon letni; 1 duży pokój z balkonem na górze 60 rb. Na miejscu przystanek kolejowy, kościół, lekarz, apteka.

Blizsza wiadomość w Warszawie, Piękna 19 m. 5, lub w Łodzi, Nawrot 13 m. 8. Od 16 kwietnia, Suchedniów, W-na Choroszeńska. 467-4-3

Dziś wieczorem

Towarzystwo dla udzielania pomocy poddanym Austriacko-Węgierskim w Łodzi.

konstytuje ogólne zebranie, które odbędzie się w sobotę 20 b. m., punktualnie o godz. 8 wiecz. w małym sali „Grand Hotelu”.

Panowie z Austriacko-Węgierskiej kolonii proszeni są uprzejmie o liczne przybycie na zebranie.

Porządek zebrania: 1) Wybór zarządu. 2) Zapisy członków. 3) Wy-płacenie rocznych składek w wysokości 5 rb. **Komitet tymczasowy. 526**

No. 124. Piotrkowska dom Tischera **No. 124.**
I piętro.

Pierwsza Crześoińska Lecznica chorób zębów i jamy ustnej

otwarta od 10 rano do 7 wieczór. Konsultacja 25 k., zęby sztuczne od rb. 1 kop 50 i wyżej. Reperuje i przerabia zęby sztuczne. 1613r50

No. 124. Piotrkowska dom Tischera **No. 124.**
I piętro.

W. Krakowski, Piotrkowska № 103, m. 33,

PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA

okien wystawowych, fabrycznych i dachów sztetowych, oraz sprzą-tanie mieszkań, biur i konserwacja linoleum.

Wszelkie roboty powierzone wchodzące w zakres porządku domowego wykonywują po nader umiarkowanej cenie. 306-r-0

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne
Andrzeja 13.

Przyjmuje rano od 9 do 10 g. i od 4-8 wiecz. W niedziele i święta od g. 10 do 1 po południu. 507-d-378

Dr. Mittelstaedt

Choroby wewnętrzne i nerwowe,
mieszka obecnie przy **1429**

Piotrkowskiej № 200.
Przyjmuje od 8-9 $\frac{1}{2}$, r. i od 4 $\frac{1}{2}$ -8 $\frac{1}{2}$ pp.

Gabinet lekarski dla chorych

WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH
D-ra B. Margulies

Piotrkowska 115.

Przyjmuje od 10-1 i od 5-8 wiecz.
w niedz. i święta od 10-1 i od 5-8 $\frac{1}{2}$ w.
Porada 50 kop. 486-r-11

Dr. J. Grabowski

spec. chorób gardła, nosa i uszu
przeniósł się na ulicę

Nawrot nr. 1A m. 5,

III-cia brama od rogu ul. Piotrkowskiej
i przyjmuje codziennie od 4 do 7-ej pop.
w niedziele i święta od 4 do 5 pop.
491-r-157

Dr. S. SZNITKIND

Nawrot Nr. 13

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

Przyjmuje od g. 8-11 $\frac{1}{2}$ rano, od 5-8 $\frac{1}{2}$ wiecz. 469-r-182

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne
Nawrot Nr. 2.

Przyjmuje od 8-11 i do 6-8 po połud.
panie od 5-6. 637-247

Dr. Stanisł. Piekarski

Choroby weneryczne i skórne

przyjmuje od 9 do 10 rano
i od 5-ej do 7-ej wieczorem.
Piotrkowska 132. 1331r89

Dr. Rosenblatt

specjalista chorób uszu, nosa
i gardła

Piotrkowska 35 1586-r-55

przyjmuje od 10-11 rano i 5-7 po poł.
w niedziele od 10-11 r i 2-4 po poł.

Choroby weneryczne,
moczopłciowe i skórne

Dr. St. LEWKOWICZ

Zachodnia № 33

(obok lombardu akcyjnego)

Dla panów od 9-1 i od 6-9, dla dam
od 5-6 po poł. W niedziele od 9-1 i
od 3-6 po poł. 1141r28

Dr. D. Helman

Specjalista chorób uszu, nosa,
krtani i gardła

Przyjmuje od godziny 9 $\frac{1}{2}$ -11-ej zrana
i od 4-7-ej wieczorem.

Nikolajewska 4, obok Dzielnej.

762r134

Dr. E. Sonnenberg

choroby skóry, dróg mo-
czowych i wenerycznych

CEGIELNIANA 14

(wejście od ul. Wólczańskiej)
od 11-1 i od 4-7 $\frac{1}{2}$. 246-r-60

Dr. Eugenia Korot-Gorszuni

POWRÓCIŁA

Choroby kobiece i Akuszerya
Piotrkowska 121

Przyjmuje do 11 rano i od 3-5 popoł.
502-r-142

Dr. H. Rosenthal

Choroby wewnętrzne i dziecięce
(sp. gorączkowe, zakaźne)

Konstantynowska 7.

Godziny przyjęć od 9-10 i od 5-7-ej. 1415-r-70

Dr. Józef Michalski

Okullista

ul. MIKOŁAJEWSKA 22

przyjmuje od 9-ej do 11-ej rano i od
4-ej do 7-ej po poł. 1467-r56

Dr. Wład. Schoeneich

Lekarz szpitala Anny-Maryi dla dzieci

choroby dzieci

mieszka obecnie **WIDZEWSKA 86**

naprzeciwko ogrodu Mikołajewskiego
przyjmuje od 8-9 rano i od 4-6 popoł.
483-r-1

Dr. JELNICKI

ul. Andrzeja 7.

Choroby skórne, weneryczne i
moczopłciowe.

Od 8-10 rano, 5-8 po poł., w niedziele
i święta 9-12 rano. 1463-r-153

Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, wenery-
czne i moczopłciowe.

Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 6-8 w.,
panie od 5-6 popoł., w niedziele od 9-1
r. i od 3-6 popoł. 1420r330

Ulica Południowa Nr. 2.

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11

Choroby dróg moczowych, skór-
ne i weneryczne.

Przyjmuje od g. 8 $\frac{1}{2}$ -1 rano i od 5-8,
panie od 4-5. 1070-r-18

Dr. med. RONTALER

lekarz amb. uszno-gardli, w szpi-
talu Ewang. 504-2

Warszawa, Marszałkowska 127.

Osiadłem się w tutejszym mieście jako
specjalista chorób skórnych, wenerycz-
nych, płucowych i chorób włosów. Przy-
muję codziennie od 8 do 1 w południe
i od 4 do 8 po poł.

Dr. B. Rejt

ulica ŚREDNIA Nr. 5. 149r38

Dr. A. Groszlik

powrócił

ul. Zielona № 5,

Choroby skórne, weneryczne
i dróg moczowych.

Od 8 $\frac{1}{2}$ -11 $\frac{1}{2}$ r., 6-8 wiecz., panie 5-6
po południu. W niedziele i święta 9 r.
do 1 po poł. 1608-d-109

Dr. A. STEINBERG

Benedykta 3.

ZAKŁAD ORTOPEDYCZNO-GIMNASTYCZNY
(skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów,
mięśni itp.). Leczenie masażem (wibracja),
elektrycznością (usuwanie włosów twarzy
za pomocą elektrolezy). Gabinet Roent-
genowski (leczenie romieniami Roent-
gena exem'y, lupus'u, favus'u i t. p.)
1230r55

Życzę pobierać leky

polskiej konwersacji

wzajemian za leky niemieckiej.

Oferty w administracji „Rozwo-
ju” pod „Konwersacja”. 470-3-3

Koński Ząb

jest do nabycia

w **Mleczarni Ziemiańskiej,**
DZIELNA 30,

po 9 rb. za worek 240 fun. 503-8-3

PENSYONAT

mój dla pańienek i pań w inowłodzu
otwarty będzie z dniem 15 maja. Zape-
wniam troskliwą opiekę. Wiadomość w
Łodzi: Zielona 11 m. 5 od godz. 11 do 4,
listownie: Inowłodz przez Tomaszów
Rawski. Furmanowa. 498-4-2

Róże niskie

szczepione w korzeniach w dużej ilości
remanentny, herbaciane, centifolie i pro-
wce do sprzedania.

Franciszek Wisner

w Karolewie obok rzeźni. 478-3-3

KOS-

tyśmy wiosenne z najmłodziej-
szych angielskich materya-
łów od rubli 16. Wiosenne
i letnie palta w najnowszych
fasonach od rb. 11.50. Kos-
tyumowe spódniczki od ru-
bli 4.50. Hawelki z mod-
nego materyału od rb. 10.50
Dziecinne paltoćiki od rb. 9.
Bluzki jedwabne w modnych
fasonach i materyałach od
rb. 4.50 do 16.50, w oddziale
damskim u

EMILA SCHMECHLA

Łódź, Piotrkowska 98.

Warszawa, Marszałk. 130.

Bardzo tanio

duży DOM

do sprzedania, zdalny na letnie mieszka-
nia, 13 morgi ziemi i dwie morgi łąki,
1 stodoła. Wiadomość w Łodzi (Bałuty)
ul. Marysińska nr. 12. Kabat. 523-3-1

Mieszkanie,

składające się z 3-ch lub 4-ch pokojów
z kuchnią z wygodami od 14 kwietnia do
wynajęcia z powodu wyjazdu. Pasaż
Szulca nr. 19, wiadomość u stróża.
502-3-3

Do wynajęcia dworek

(sześć izb z kuchnią) w miejscowości su-
chaj, z prawem zbierania jagód, grzybów,
polowania. Odległość od Żużekkiej Woli
10 wiorst. Wiadomość: Administracja
dóbr Boeckki, przez Szadek. 514-2

Dorożkarz,

u którego w środę wieczorem zostawiono
w dorożce plany domu, przesyłany jest o
zwroćcie ich inżynierowi F. Pałaszew-
skiemu, ul. Andrzeja nr. 54-4, za na-
groda. 505-8-3

Potrzeba

dwóch powożących do powozów i doro-
żek, jednego stażennego i polowego do
gruntu. Zgłaszać się: **Remiza Kra-
kowska, Piotrkowska nr 141. 500-3-3**

WAGNER Kaucyonowane biuro Ko-

misowe i Rekomendacyj-
ne, Warszawa, Ryśta 5, telefon 18999,
poleca osoby pracujące w nauce, handlu,
przemysle, rolnictwie. Nauczycieli, nau-
czycielki, kasyerów, buchalterów, kores-
pondentów, dyrektorów, administratorów,
agronomów, leśników, gorzelanych, tech-
ników, magazynierów, inkasentów, woja-
żów, prowizorów aptekarskich, ogrod-
ników, chmielarzy, optycalistów do cukro-
wni, ekspedyentów, ekspedyentki, biur-
zystki, bony różnych narodowości, och-
mistrynie, technikiarki, felczerki i t. p.
Na żądanie kaucye, poważne referencye.
1668r30

Maszyna

Hammond'a do pisania mało używana
do sprzedania Widzeńska nr. 19c, sklep
monopolowy. 481-3-3

Każdy może bez wszelkich trudności
w przeciągu kilku miesięcy

mówić biegle

po francusku

lub **po niemiecku.**

Pośiadam świetne świadectwa i poważne
referencye Listy sub „Zofia”. 484-3-3

Gustaw Szamowski,

Łódź, Konstantynowska 5

Nasiona polne lesne i ogrodowe (warzy-
wne i kwiatowe), naczynia mleczarskie,
nawozy sztuczne, owies, otręby, makuchy,
siano, słoma i t. p. 333-24-13

Łódzkie Zgromadzenie Kupców dla popierania sztuk pięknych.

CODZIENNE

476-d-4

WIECZOR KONCERTOWY

z udziałem hiszpańskiej trupy

„Anita de la Peria“

(7 Panów i 2 dam, pierwszy raz w polce.

Występ znakomitego transformatora Mr. Costov Watta, francuskiej śpiewaczki Mlle de Bario, tak zwana „Królowa Diamantów“. Następnie: tyrolski Doret Ellman, niemiecka szansonetka p-ni Doré, duccistka Morszuni, rosyjska śpiewaczka pieśni cygańskich i romansów, baronesa Dessoir, małorosijski komik i kupiecista Połtawcew. Rosyjska śpiewaczka p-ni Swetkova i odgrywacz myśli Tritel Fay.

Reżyser i administrator S. D. BARU.

Początek o godz. 9 ej wiecz.

Wejście dla gości rb. 1.

Zarząd

Banku Kupieckiego Łódzkiego

w Łodzi

podaje niniejszem do wiadomości panów Akcyonaryuszów banku kupieckiego łódzkiego, że na zasadzie §§ 60, 61, 62, 64 i 66 statutów banku i §§ 1 i 4 postanowienia Komitetów Ministrów z dnia 21-go grudnia 1901 r., odbędzie się

w dniu 5-ym Maja 1907 r. o godzinie 10-iej rano

we własnym lokalu banku przy ulicy Piotrkowskiej № 74

X Zwyczajne Ogólne Zebranie

Porządek dzienny:

1) Przedłożenie sprawozdania Zarządu za rok operacyjny 1906. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za rok 1906.

2) Wniosek Zarządu o podziale zysków i ustanowienie dywidendy za rok 1906.

3) Zatwierdzenie budżetu wydatków handlowych za rok 1907.

4) Wybór członków zarządu i rady nadzorczej w miejsce ustępujących w porządku kolejnym.

5) Wybór 4 członków komisji rewizyjnej na rok 1907.

Do uczestniczenia w powyższem ogólnem zebraniu mają prawo akcyonaryusze, którzy

najpóźniej do dnia 27 Kwietnia r. b. złożą swoje akcje w kraju:

w kasach: Banku Kupieckiego Łódzkiego w Łodzi; Filii Banku Kupieckiego Łódzkiego w Odesie i wszystkich przez Rząd koncesjonowanych banków w Rosyi i Królestwie Polskiem.

za granicą:

w kasach banków: „Deutsche Bank“ w Berlinie; „Crédit Lyonnais“ w Paryżu; „Wiener Bank-Verein“ w Wiedniu; „Banque d'Anvers“ w Antwerpii (Anvers) i domów bankowych: „Kleinwort Sons & Co“ w Londynie; „Lippmann Rosenthal & Co“ w Amsterdamie.

Złożone akcje zwracane będą po odbytem Ogólnem Zebraniu, począwszy od dnia 6-go Maja b. r.

Łódź, dnia 13 Kwietnia 1907 r.

482-3-3

FRANCISZEK GLUGLA Łódź, Południowa 28
Telefonu 817

Reprezentant na Łódź i okolice, pierwszej największej i najlepiej renomowanej **FABRYKI CYKORYI**

Ferd. Bohm & Co

w Włocławku egz. od 1816 roku.

Przy zakupie cykoryi uprasza się p. p. handlujących i konsumentów o zwracanie szczególnej uwagi na **№ 15471** umieszczony w czerwonym druku w poprzek etykiety na każdej paczce, zatwierdzony przez **Departament Handlu i Przemysłu**, który jest jedynym środkiem przeciwko różnym wyrafinowanym fałszerstwom. 331-10-5

Pierwsze Towarzystwo Lokatorów

m. Łodzi

na zaszczyt zawiadomić PP. wynajmujących mieszkania, że zapis na członków Stowarzyszenia trwa codziennie (za wyjątkiem sobót i niedziel) w czasowym lokalu Stowarzyszenia (Piotrkowska 9) od 10 do 11-iej rano i od 5 do 8 wieczorem. Osoby, które zapłaciły wpisowe, proszone są o przybycie do biura w celu podpisania deklaracji i zapłaty składek półrocznych.

516-2-1

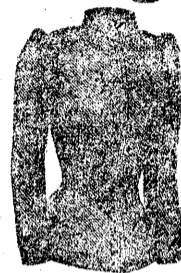
Komitet organizacyjny.

W łódzki „Rozwoju“, Przejazd № 8.

Inowódz nad rzeką Pilicą

Letnie mieszkanie umeblowane, położone wśród lasów Spalskich, 1 1/2 godz. od stacji Tomaszów Rawski szosa, doktor, apteka, restauracja, fortepian, lawn-tennis. Władomość w Łodzi u właściciela, Zielona 11. 446-6-4

Magazyn okryć DAMSKICH I DZIECINNYCH.



Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż magazyn mój został przeniesiony na

Piotrkowską 37, dom Szmulowicza.

oraz polecam na sezon bieżący najnowsze modele paryskie i zagraniczne i kostyminy. Przyjmuję wszelkie obstalunki z własnych i powierzonych mi materiałów, które wykonuję starannie i akuratale po cenie umiarkowanej.

Polecam się szanownej Publiczności!

423-12-5

R. MARGULES.

SPIRYTUS DENATUROWANY

do palenia, oświetlenia i ogrzewania.

spirytus zgaszczony w puszkach.

Metory, latarnie, lampy, maszynki, piecyki i żelazka spirytusowe

H. OTTO i S. PORADOWSKI

Reprezentacja Związku Garzelników,

Łódź — Krótka Nr. 9.

Sprzedaż hurtowa (w beczkach) i detaliczna (w butelkach)

H. Otto & S. Poradowski, Krótka № 9.

Detaliczna: W. Kowalewski — Zielony Rynek nr. 35

K. Wolski — Piotrkowska nr. 3.

J. Wolski — Konstantynowska nr. 8.

121-104-26

Kinematograf
Piotrkowska 35.

Na żądanie publiczności

Będzie pokazany obraz historyczny przedstawiający

Zycie Pana Jezusa.

dwa razy
dziennie o
godz. 7 i 8
wieczorem

Od godz. 3 pp. będą pokazane obrazy dramatyczne i komiczne.

487-3-3

Do tutejszej większej fabryki poszukuje się

Zarządzającego

obznajmionego dobrze z ogólnymi warunkami fabrycznymi. Oferty uprasza się nadsyłać do Administracji „Rozwoju“ pod literami M. R.

501-3-3



Codzienny zarobek 1 rb. 50 kop. i więcej

dla mężczyzn i kobiet, które życzą wygodnej domowej pracy na pośpiesznych poręcznych maszynach. Nauczyć się roboty można szybko bez nauki przygotawczej. Dajemy własny materiał i płacimy gotówką. Odległość nie przeszkadza. Warunki wysła bezpłatnie 1-sze Petersburskie Towarzystwo wyrobów trykotażowych domowej produkcji. — Główny Zarząd: Petersburg, Wasiljewskij Ostrow 9 linia Nr. 20-37. Filie: Moskwa, Plac Twardzi, Kozickij pieruok, dom T-wa Bochruszina, m. 239-37, Warszawa, Marszałkowska 129-37, Saratów, ulica Nikolska Nr. 2-37. 382-d-11

LETNIE MIESZKANIA Czarniecka Góra,

uzdrowisko leśno-górskie — przyrodolecznice, zakład hydropatyczny i letnisko, położone w górach Ś to Krzyskich, wśród przepysznych lasów iglastych. 3 wiorsty od stacji Nieklan, kolei Iw.-Dabr. Od Warszawy przez Koluszki 6 godzin, przez Iwangród 7 godzin. Od Łodzi, Piotrkowa, Kielc i Radomia 4 godziny. **Czarniecka Góra** posiada idealne warunki klimatyczne: leśne, przepelnione żywicznym aromatem powietrze, grunt przepuszczalny piaszczysty, uniemożliwiający formowanie się kurzu i błota, przepyszna wodę źródłaną, oraz wodę rzeczną. W willach letnie mieszkania od 2 do 6 kompletnie umeblowanych pokojów z kuchnią, wielką werandą, osobnym podwórkiem, piwnicą, drwalką i wygodką od rb. 120 za całe lato. Pojedyncze pokoje od 35 rb. za całe lato. Na miejscu sklep, fortepian, czytelnia, pisma codzienne i peryodyczne, kręgielnia krokiet itd. Dostawa produktów spożywczych oraz poczty zapewniona. Produkty spożywcze tanie. Restauracja prowadzona przez właścicielkę doktorową Misiewiczową. Całodzienne utrzymanie 1 rb. 25 kop. dziennie od osoby. Na miejscu stale lekarz.

Informacje: Warszawa, Włocza 45 m. 6, od 6 — 7 pp. oraz na miejscu; adres: **Czarniecka Góra** przy stacji **Nieklan**, kolei **Dąbrowskiej**. 493-1

Młody człowiek ze znajomością buchalterii i języków: polskiego i rosyjskiego poszukuje odpowiedniej posady w biurze, interesie fabrycznym lub zarządzającego fabryką, z dokładną znajomością przepisów fabrycznych. Ewentualnie za wyrobienie odpowiedniej posady paruset rublowe wynagrodzenie. Dyskrecja zapewniona. Łaskawe oferty w „Rozwoju“ dla A. K. L. 608-3-2

Gospodarstwo na wsi.

3 1/2 morgi włóciarskiego gruntu, przy samym sosnowym lesie, 5 wiorst od st. Koluszki, zdadne na letnie mieszkanie — jest do sprzedania, wraz z budynkami, z zasiewami i inwentarzem żywym i martwym za 2,300 rubli. Blizsza wiadomość ul. Konstantynowska 10 m. 2. 453-3-2

Redaktor i Wydawca W. Czajewski.